

Przegląd 20-01-2014 Nr 4

NA POWAŻNIE



ROSSINI NA KOMIKSOWO

Z takim spektaklem można trafić do wyobraźni każdego widza. Może tylko operowi puryści będą kręcić nosem, że XVIII-wieczna farsa w XIX-wiecznej oprawie muzycznej stała się XXI-wiecznym komiksem wspieranym projekcjami wideo. Absurdalne sytuacje obyczajowej ramoty w nowej konwencji ogląda się jednak znakomicie, a towarzyszy temu muzyka jak z grającej szkatułki. Warto więc posłuchać słynnej „Arii o plotce” w wykonaniu basy Aleksandra Teligi, o którego upomina się nawet mediolańska La Scala. Ci, którzy na operach zwykle zasypiają, będą się dziwić, że tyle tu barw i ruchu, a rekwizyty, które wyglądają, jakby je przejechał walec drogowy, wywołają uśmiech na niejednej twarzy. Nawet pewne prowokacje seksualne, takie jak czapka przypominająca ogromnego fallusa czy zaczepiający przechodniów transwestyta, w wersji komiksowej tracą wulgarność, więc nowy spektakl łódzkiej opery można polecić zarówno klerykom, jak i młodzieży szkolnej. Niewykluczone też, że zrobi furorę za granicą.

Bronisław Tumiłowicz

Gioacchino Rossini, „Cyrułik sewilski”, kierownictwo muzyczne Eraldo Salmieri, reżyseria Natalia Babińska, scenografia Diana Marszałek, kostiumy Julia Skrzynecka, choreografia Jakub Lewandowski, animacje Paulina Urbańska, Justyna Brząkałik, Teatr Wielki w Łodzi, premiera 11 stycznia 2014